

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 205/2026 | 24 lipca 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Poranny wypadek na Mazurach. Droga zablokowana

Niebezpieczny początek dnia. Kierowcy utknęli w korkach!

Poranny wypadek na Mazurach. Droga zablokowana



fot. KPP Węgorzewo

Niebezpieczny poranek na mazurskich drogach, gdzie doszło do wypadku z udziałem dwóch pojazdów. Droga w miejscu zdarzenia jest zablokowana.

Trwa akcja służb

Do zdarzenia doszło w piątek (24 lipca) rano w miejscowości Stawki w powiecie węgorzewskim. Z informacji przekazanych przez służby wynika, że zderzyły się tam dwa pojazdy. Na miejsce skierowano policję oraz służby ratunkowe, które zabezpieczają teren i prowadzą działania.

Policjanci pracujący na miejscu zdarzenia ustalili, że w wypadku uczestniczył 19-letni kierowca BMW oraz 38-letni kierowca Volkswagena. Do zderzenia doszło podczas wymijania się aut, a sprawcą był 19-latek. Kierowca BMW dostał mandat karny. Funkcjonariusze

zatrzymali również dowody rejestracyjne obu pojazdów z uwagi na uszkodzenia powstałe w wyniku zdarzenia. Kierowcom na szczęście nic się nie stało.

Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami

W miejscu zdarzenia droga jest całkowicie zablokowana. Policjanci apelują do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności oraz korzystanie z alternatywnych tras, aby nie utrudniać pracy służbom ratunkowym.

źródło: KPP Węgorzewo

Zbiornik retencyjny nie wytrzymał. Woda zalała okolice parku, droga zamknięta



fot. KP PSP Braniewo

Strażacy walczą z wodą, po tym jak intensywne opady deszczu w ostatnich dniach doprowadziły do przelania się wody ze zbiornika retencyjnego w jednym z warmińsko-mazurskich miast.

Alarm po ulewach. Woda przelała się przez zbiornik retencyjny

Intensywne opady deszczu z ostatnich dni doprowadziły do przelania się wody ze zbiornika retencyjnego w rejonie parku przy ul. Długiej w Braniewie. Na miejscu od kilku godzin pracują strażacy oraz służby miejskie, które zabezpieczają teren i starają się ograniczyć skutki podtopienia.

Do zdarzenia doszło w wyniku utrzymujących się niekorzystnych warunków pogodowych oraz dużej ilości wody, jaka napłynęła do zbiornika retencyjnego. W związku z zagrożeniem dla bezpieczeństwa mieszkańców droga na wysokości parku przy ul. Długiej została zamknięta do odwołania.

Dramatyczne skutki ulew. Służby walczą o opanowanie sytuacji

Na miejscu działania prowadzą służby miejskie oraz strażacy z Państwowej Straży Pożarnej. Oprócz zabezpieczenia linii brzegowej za pomocą rękawów przeciwpowodziowych, ratownicy wzmacniają uszkodzone fragmenty nawierzchni drogi, które zostały naruszone przez wodę.

Równocześnie prowadzone są działania przy drugim zbiorniku wodnym znajdującym się na terenie 9 Braniewskiej Brygady Kawalerii Pancernej. Służby budują tam groblę oraz umacniają linię brzegową, aby zapobiec dalszemu rozlewaniu się wody.

W akcji wykorzystywana jest również pompa o dużej wydajności, która pozwala na wypompowywanie nadmiaru wody. Strażacy udrażniają odpływy i na bieżąco monitorują sytuację, aby ograniczyć ryzyko kolejnych podtopień. Mieszkańcy proszeni są o stosowanie się do poleceń służb oraz omijanie zamkniętego odcinka drogi do czasu zakończenia działań.

Mężczyzna w kominiarce, szlafroku i pończochach obnażał się na przystanku w Olsztynie



Olsztyńska policja szuka tajemniczego mężczyzny w kominiarce, którego zachowanie wzbudziło niepokój świadka. Mundurowi otrzymali zgłoszenie, ale gdy dotarli na miejsce, nikogo tam nie zastali.

Otrzymaliśmy informację od naszego czytelnika, że w piątek (10 lipca) po północy na przystanku przy ul. Lubelskiej w Olsztynie tajemniczy mężczyzna, z kominiarką na głowie, w szlafroku i w pończochach na nogach, miał się obnażać publicznie, a następnie wsiąść do czarnego VW i odjechać.

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy Komendę Miejską Policji w Olsztynie. Kom. Anna Balińska, rzeczniczka olsztyńskich policjantów, potwierdziła, że 10 lipca o godz. 0:40 na numer alarmowy wpłynęło zgłoszenie o mężczyźnie z kominiarką na głowie, który

znajdował się niedaleko krzaków przy wiadukcie na ul. Lubelskiej w Olsztynie. – Kiedy zgłaszający zapytał go, o co chodzi, mężczyzna miał wsiąść do auta i odjechać – wyjaśniła kom. Balińska.

Policjanci udali się na miejsce zgłoszenia, sprawdzili je, jak również patrolowali okolicę w poszukiwaniu wskazanego Volkswagena. W Wydziale Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie prowadzone są czynności wyjaśniające w tej sprawie.

źródło: KMP Olsztyn

Nie żyje były dowódca 20 Brygady Zmechanizowanej



20 Bartoszycka Brygada Zmechanizowana przekazała tragiczną wiadomość. Zmarł płk. dypl. Andrzej Cygan, były dowódca jednostki. Przewodził jej w trudnych czasach pierwszych lat obecności Polski w NATO.

Dowodził brygadą w latach 1999-2002

Płk dypl. Andrzej Cygan zapisał się w historii 20 Bartoszyckiej Brygady Zmechanizowanej jako jeden z jej dowódców. Na czele jednostki stał w latach 1999-2002 – w czasie, gdy Wojsko Polskie przechodziło proces zmian po przystąpieniu Polski do NATO. Dowodził brygadą po płk. dypl. Wiesławie Zabielskim, a jego następcą został późniejszy generał brygady Ryszard Jabłoński.

Informację o jego śmierci przekazała 20 Bartoszycka Brygada Zmechanizowana w mediach społecznościowych. – Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci płk. dypl. Andrzeja Cygana, byłego dowódcy 20 Brygady

Zmechanizowanej – napisali żołnierze.

Kondolencje dla rodziny i współpracowników

W opublikowanym komunikacie brygada złożyła kondolencje rodzinie, bliskim oraz wszystkim osobom, które miały okazję służyć pod jego dowództwem.

– Rodzinie, Bliskim oraz wszystkim, którzy mieli zaszczyt służyć oraz pracować pod Jego dowództwem, składamy wyrazy szczerego współczucia i słowa wsparcia. Cześć Jego pamięci – przekazano.

źródło: 20 Bartoszycka Brygada Zmechanizowana

Olsztyńscy naukowcy najlepsi w Polsce. Instytut zdobył dwie prestiżowe oceny



fot. InLife Instytut Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności Polskiej Akademii Nauk

Olsztyński instytut znalazł się w elitarnym gronie najlepszych jednostek naukowych w Polsce i jako jedyny w regionie został doceniony przez Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. – To dla nas powód do dumy – cieszą się naukowcy.

Instytut InLife z Olsztyna z podwójnym sukcesem. Najwyższa ocena w dwóch dyscyplinach

Instytut InLife Instytut Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności Polskiej Akademii Nauk w Olsztynie znalazł się w elitarnym gronie najlepszych jednostek naukowych w Polsce. W najnowszej ewaluacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego otrzymał najwyższą kategorię naukową A+ w obu ocenianych dyscyplinach.

Dwie kategorie A+ dla

olsztyńskiego instytutu

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego opublikowało wyniki ewaluacji jakości działalności naukowej za lata 2022–2025. Instytut InLife utrzymał kategorię A+ w dyscyplinie technologia żywności i żywienia, a jednocześnie uzyskał najwyższą ocenę także w dyscyplinie zootechnika i rybactwo. Oznacza to, że wszystkie prowadzone przez instytut dyscypliny naukowe zostały ocenione na najwyższym możliwym poziomie.

Komisja Ewaluacji Nauki oceniła 1241 dyscyplin naukowych prowadzonych w 281 jednostkach. Kategorię A+ otrzymało jedynie 106 ocenianych dyscyplin.

Instytut InLife jest jedyną jednostką naukową w województwie warmińsko-mazurskim, która uzyskała kategorię A+, i to w obu ocenianych dyscyplinach.

W skali kraju najwyższą kategorię w technologii żywności i żywienia otrzymały zaledwie trzy jednostki

naukowe. Tyle samo uzyskało kategorię A+ w dyscyplinie zootechnika i rybactwo.

Dyrektor: to sukces całego zespołu

– Uzyskanie dwóch kategorii A+ to potwierdzenie najwyższej jakości badań prowadzonych w Instytucie oraz ich znaczenia dla rozwoju nauki i gospodarki. To sukces całego zespołu – naukowców, doktorantów, pracowników badawczo-technicznych, administracyjnych i obsługi. Wspólnie tworzymy Instytut, w którym wyniki badań przekładają się na innowacyjne rozwiązania w obszarach żywności, zdrowia, rozrodu i dobrostanu zwierząt. Ten wynik jest dla nas nie tylko powodem do dumy, ale także zobowiązaniem do dalszego prowadzenia badań na najwyższym poziomie – podkreśla prof. dr hab. Monika M. Kaczmarek, dyrektor Instytutu.

Co oznacza kategoria A+?

Ewaluacja działalności naukowej obejmuje trzy główne obszary: poziom prowadzonych badań, efekty finansowe działalności naukowej oraz wpływ wyników badań na społeczeństwo i gospodarkę.

Ocena uwzględnia m.in. publikacje naukowe, patenty, pozyskiwanie krajowych i międzynarodowych grantów,

komercjalizację wyników badań oraz ich praktyczne zastosowanie.

Przyznana kategoria wpływa między innymi na możliwość nadawania stopni naukowych, prowadzenia szkół doktorskich oraz wysokość finansowania działalności ze środków publicznych. Wynik obowiązuje przez kolejne cztery lata.

Interdyscyplinarne centrum naukowe

InLife Instytut Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN jest jednym z najważniejszych ośrodków badawczych w regionie. Działa w obszarach biologii, technologii żywności, medycyny, weterynarii, żywienia oraz badań nad zdrowiem człowieka i dobrostanem zwierząt.

W instytucie funkcjonuje 20 zespołów naukowych. Pracuje tam ponad 220 osób, a kształcenie prowadzi blisko 30 doktorantów. Naukowcy realizują badania dotyczące m.in. mechanizmów rozrodu i rozwoju, biotechnologii wspomaganego rozrodu, mikrobiomu oraz żywności funkcjonalnej. Instytut współpracuje z ośrodkami naukowymi z Europy i świata oraz realizuje projekty z partnerami gospodarczymi, wdrażając wyniki badań do praktyki.

źródło: InLife

Czterech nastolatków szalało na hulajnogach w Galerii Warmińskiej. Są straty



To miała być wakacyjna przygoda, a skończyło się na sprawie w sądzie rodzinnym. Czterech nastolatków za nic miało regulaminy i przepisy bezpieczeństwa. Po ich wizycie w Galerii Warmińskiej zniszczeniu uległa winda.

Niebezpieczna jazda w Galerii Warmińskiej

Jak udało nam się nieoficjalnie ustalić, w czwartek (23 lipca) policjanci interweniowali w Galerii Warmińskiej w Olsztynie. Wcześniej ochroniarze zgłosili, że doszło do zniszczenia mienia. Na miejscu mundurowi zastali czterech nastolatków z hulajnogami elektrycznymi.

Pracownicy przekazali policjantom, że chłopcy jeżdżą hulajnogami elektrycznymi wewnątrz budynku i utrudniali poruszanie się pieszym. Z kolei na parkingu wjeżdżali tuż przed jadące samochody, stwarzając zagrożenie dla samych siebie i innych klientów.

Sprawa trafi do sądu

rodzinnego

Wewnętrzny regulamin obiektu zabrania poruszania się hulajnogami po terenie całym obiekcie. Dodatkowo jeden z nastolatków w trakcie jazdy hulajnogą elektryczną nie korzystał z obowiązkowego kasku ochronnego, co również stanowi wykroczenie.

Jakby tego było mało, dwóch chłopców zniszczyło w windzie podłogę, dodając gazu w hulajnodze. Policjanci sporządzili notatki o demoralizacji nieletnich, które przekażą do sądu rodzinnego. W tej sprawie prowadzone są również czynności mające na celu ustalenie wszystkich okoliczności zdarzenia. Po interwencji chłopców przekazano rodzicom.

źródło: KMP Olsztyn

Nowa wielka impreza sportowa w Olsztynie. Na starcie tysiące uczestników



fol. Miasto Olsztyn

Olsztyn szykuje nowe wydarzenie na sportowej mapie Polski. W pierwszy weekend października stolicę Warmii i Mazur opanują biegacze, a centrum sportowego święta będzie Hala Urania.

Pierwszy weekend października zapowiada się w Olsztynie wyjątkowo aktywnie. Stolica Warmii i Mazur szykuje się do pierwszej edycji PKO Olsztyn Półmaratonu, której towarzyszyć będą nocny bieg na 5 kilometrów oraz Rodzinna Mila. Organizatorzy liczą, że impreza przyciągnie zarówno doświadczonych biegaczy, jak i całe rodziny oraz kibiców.

Olsztyn z nowym półmaratonem

PKO Olsztyn Półmaraton odbędzie się w weekend 3–4 października. Głównym punktem wydarzenia będzie półmaraton na dystansie 21,097 km, zaplanowany na niedzielę, 4 października. Trasa poprowadzi ulicami Olsztyna, pozwalając uczestnikom zobaczyć miasto z zupełnie innej perspektywy.

Centrum wydarzenia stanie się Hala Urania. To właśnie tam zlokalizowane będą start i meta wszystkich biegów, a także strefa dla zawodników i kibiców. – Obiecywałem, że Olsztyn wróci na mapę najważniejszych sportowych wydarzeń i

konsekwentnie to realizujemy – mówi prezydent Olsztyna Robert Szewczyk.

Jak podkreśla prezydent miasta, bieganie stało się dziś nie tylko sportem, ale również sposobem na aktywne spędzanie czasu i poznawanie nowych miejsc. Według władz miasta organizacja półmaratonu ma przyciągnąć do Olsztyna nie tylko zawodników, ale także ich rodziny i kibiców.

Nocny bieg i Rodzinna Mila

Sportowe emocje rozpoczną się już w sobotni wieczór. 3 października na uczestników czeka nocny bieg na dystansie 5 kilometrów. Organizatorzy zapowiadają wyjątkową oprawę z efektami świetlnymi, muzyką oraz elementami silent disco, dzięki którym wydarzenie ma przypominać miejskie święto.

Weekend zakończy Rodzinna Mila – rekreacyjny bieg na dystansie około 1600 metrów. W wydarzeniu będą mogły uczestniczyć całe rodziny, również z

najmłodszymi dziećmi w wózkach. Nie będzie prowadzony pomiar czasu ani klasyfikacja wyników. Każdy uczestnik otrzyma pamiątkowy medal.

Organizatorzy stawiają na atmosferę i promocję miasta

Dyrektor PKO Olsztyn Półmaratonu Michał Drelich podkreśla, że współczesne imprezy biegowe są nie tylko sportową rywalizacją, ale również okazją do integracji i promocji miast.

– Bieganie to dziś coś znacznie więcej niż sportowa rywalizacja. To okazja do spotkań, wspólnego przeżywania emocji i poznawania nowych miejsc – zaznacza Drelich.

Organizatorzy przygotowują również dodatkowe

atrakcje. W strefie mety i na trasie pojawią się miejsca do robienia pamiątkowych zdjęć, a uczestnicy będą mogli skorzystać m.in. ze strefy z matchą. Zapowiedziano także rozwiązania przyjazne środowisku, których celem będzie ograniczenie ilości odpadów i promowanie bardziej odpowiedzialnego udziału w wydarzeniu.

Olsztyn chce dołączyć do biegowej czołówki

Debiut PKO Olsztyn Półmaratonu ma być początkiem nowej tradycji. Władze miasta liczą, że wydarzenie na stałe wpisze się do kalendarza największych imprez sportowych w regionie i będzie przyciągało do Olsztyna uczestników z całej Polski.

źródło: olsztyn.eu

Jest katolikiem i dyrektorem dużej instytucji w Olsztynie. Właśnie poślubił partnera w Niemczech



Paweł Dobrowolski, dyrektor Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie, poślubił w Niemczech swojego wieloletniego partnera Konrada. Para jest razem od kilkunastu lat. Dobrowolski od lat otwarcie mówi o tym, jak łączy w swoim życiu dwie rzeczy, które dla wielu pozostają sprzecznością: jest praktykującym katolikiem i gejem.

Ślub odbył się w piątek, 24 lipca. Kilka dni wcześniej dyrektor olsztyńskiego teatru zapowiedział uroczystość w mediach społecznościowych, odnosząc się do prezydenckiego weta wobec przepisów, które miały uregulować sytuację osób żyjących w związkach nieformalnych.

„Nie jestem zaskoczony prezydenckim wetem. Niczego innego po tym prezydencie się nie spodziewałem. Na szczęście nie wszystko zależy od decyzji tego polityka” – napisał.

Informując o planowanym ślubie, żartował, że po niemiecku zna niewiele.

„Jedno słowo na tę okazję już opanowałem: »Ja«. Oby tylko padło we właściwym momencie” – dodał.

TKO - elektroniczne wydanie dziennika

Razem od kilkunastu lat

Dobrowolski od dawna publicznie mówi o swoim związku. W rozmowie z Onetem w 2024 roku opowiadał, że wraz z Konradem są zaręczeni i chcieliby sformalizować swoją relację.

„Chcielibyśmy wziąć ślub, złożyć przysięgę przed Bogiem” – mówił wówczas.

Ceremonia w Niemczech jest więc kolejnym etapem związku trwającego od kilkunastu lat.

Mocny czas Teatru Jaracza

Paweł Dobrowolski kieruje Teatrem im. Stefana

Jaracza od 2023 roku. Wcześniej był zastępcą dyrektora Teatru im. Jana Kochanowskiego w Opolu. Studiował wiedzę o teatrze oraz filozofię, pracował jako dramaturg i kierownik literacki.

Za jego dyrekcji olsztyńska scena odniosła w ostatnich miesiącach kilka ważnych sukcesów.

„Krzyżacy” w reżyserii Jana Klaty zdobyli Grand Prix konkursu „Klasyka Żywa” podczas Opolskich Konfrontacji Teatralnych. Olsztyńska produkcja otrzymała tam łącznie sześć nagród – główną dla teatru oraz pięć indywidualnych dla aktorów i twórców spektaklu.

Maciej Cymorek został również uznany za najlepszego aktora Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Kontakt w Toruniu za rolę Zbyszka z Bogdańca. Grzegorz Gromek otrzymał natomiast nagrodę aktorską podczas Kaliskich Spotkań Teatralnych za rolę w „Mireczku”.

Teatr Jaracza został też doceniony w dorocznej ankiecie miesięcznika „Teatr”, w której wyróżniono zarówno spektakle, jak i kierunek programowy olsztyńskiej sceny.

Wiara, której nie chce się wyrzec

Religia od lat jest ważną częścią życia

Dobrowolskiego. Jako nastolatek przeżył nawrócenie, jeździł na pielgrzymki i rekolekcje, a przez pewien czas rozważał nawet życie zakonne.

O swojej orientacji długo nie potrafił mówić otwarcie. W rozmowie z Onetem przyznawał: „Nikt mi nie pokazał, że bycie gejem jest w porządku”.

Poznanie Konrada zmieniło jego spojrzenie na związki dwóch mężczyzn. Dobrowolski zaczął mówić o swojej relacji jako o zobowiązaniu opartym na wierności, odpowiedzialności i wzajemnej trosce.

Nie ukrywa przy tym trudnej relacji z instytucją Kościoła. Krytykuje jego podejście do osób homoseksualnych, ale nie zamierza rezygnować z wiary.

„Życie w stałym, homoseksualnym związku nie oddala nas od Boga, a wręcz uczy nas wierności, miłości i wzajemnej troski” – mówił w rozmowie z „Więzią”.

W rozmowie z „Dużym Formatem” podkreślał:

„O moim katolicyzmie nie stanowi to, jakie Kościół ma nauczanie na temat homoseksualizmu”.

Ślub w Niemczech jest więc nie tylko formalnym krokiem po wielu latach związku. To również konsekwencja drogi, o której Dobrowolski mówi publicznie od dawna: pozostaje gejem, katolikiem i człowiekiem teatru, nie uznając, że jedna z tych części jego życia musi wykluczać pozostałe.

Groźny wypadek na jeziorze Ukiel. Kierująca skuterem uderzyła w motorówkę i trafiła do szpitala



fot. zdjęcia czytelnika

Lato to czas wzmożonego ruchu na jeziorach, a wraz z nim rośnie ryzyko niebezpiecznych zdarzeń na wodzie. Do jednego z nich doszło na jeziorze Ukiel w Olsztynie. W wyniku zderzenia skutera wodnego z łodzią motorową jedna osoba została ranna i trafiła do szpitala.

Zderzenie skutera wodnego z łodzią

Otrzymaliśmy od jednego z naszych czytelników informację o groźnym wypadku, do którego doszło 27 czerwca około godz. 19 w Łupstychu. Jedna osoba miała ucierpieć po tym, jak na jeziorze skuter wodny miał zderzyć się z motorówką.

O wyjaśnienie tej sprawy poprosiliśmy Komendę Miejską Policji w Olsztynie. Kom. Anna Balińska potwierdziła, że 27 czerwca około godz. 19:30 funkcjonariusze otrzymali takie zgłoszenie. Na jeziorze Ukiel doszło do zdarzenia z udziałem skutera wodnego i łodzi. Sprawcą była – jak ustalili mundurowi – kierująca skuterem i to ona została poszkodowana. Kobieta trafiła do szpitala.

– Na miejscu zdarzenia policjanci przeprowadzili niezbędne czynności mające na celu ustalenie

przebiegu zdarzenia oraz jego okoliczności. Żadna inna osoba nie odniosła obrażeń – przekazała nam rzeczniczka olsztyńskiej policji.

Czy doszło do wycieku paliwa?

Z relacji świadka wynika, że sprawa budzi coraz większe kontrowersje. Nasz czytelnik zwrócił też uwagę, że po wypadku służby nie zabezpieczyły skutera, którym kierowała poszkodowana kobieta. Jak twierdzi rozmówca, uszkodzony skuter wodny przez dłuższy czas nie został właściwie zabezpieczony. Miał zostać porzucony w zaroślach, gdzie – według jego relacji – wyciekał z niego olej, stwarzając zagrożenie dla środowiska. Dopiero po kolejnych interwencjach skuter miała zabrać straż pożarna.

Nasz rozmówca zwraca również uwagę na sposób prowadzenia czynności po zdarzeniu. Twierdzi, że mimo obrażeń poszkodowanej, które miały skutkować

niezdolnością do pracy przekraczającą siedem dni, na miejscu nie wykonano nawet dokumentacji fotograficznej skutera. W jego ocenie działania służb były niewystarczające. Dodatkowo przekazał, że na jeziorze nie było policyjnych patroli wodnych, a po akwenie miały poruszać się także skutery wodne bez rejestracji.

KMP w Olsztynie w odpowiedzi na nasze pytanie tłumaczy, że policjanci i strażacy obecni na miejscu zdarzenia „nie stwierdzili znacznego ani stwarzającego zagrożenie ekologiczne wycieku płynów eksploatacyjnych czy paliwa z uszkodzonej jednostki”.

– Na miejscu obecny był właściciel skutera wodnego biorącego udział w zdarzeniu, który zobowiązał się do zabezpieczenia pojazdu – przekazała kom. Anna Balińska.

Rzeczniczka olsztyński policjantów wyjaśniła jednocześnie, że policja, zgodnie z przepisami, zabezpiecza procesowo pojazd w ściśle określonych warunkach, np. w przypadku, gdy zdarzenie jest zakwalifikowane jako przestępstwo. Balińska podkreśliła, że zdarzeniu z jeziora Ukiel jedyną osobą poszkodowaną była sama kierująca skuterem, a zdarzenie to nie wyczerpuje znamion przestępstwa z art. 177 Kodeksu Karnego.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	205/2026
Data wydania	24 lipca 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.